

# Gąsiorowska, Natalia

---

## Układ sił i stosunków wytwórczych w epoce Oświecenia polskiego

---

Przegląd Historyczny 42, 365-391

---

1951

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

NATALIA GĄSIOROWSKA

## UKŁAD SIŁ I STOSUNKÓW WYTWÓRCZYCH W EPOCE OŚWIECENIA POLSKIEGO

Historia rozwoju społeczeństwa jest przede wszystkim historią rozwoju produkcji... historią rozwoju sił wytwórczych i stosunków produkcji między ludźmi (Stalin).

Badania historyczne w zakresie dziejów kapitalizmu polskiego jeszcze nie wyjaśniły jego początku, warunków, w których powstawał. Gdy usiłujemy dotrzeć do genezy kapitalizmu w dziejach narodu polskiego, stają przed nami wstępne zadania: określenie, jakie zjawiska historyczne należy traktować jako wyraz rozkładu feudalizmu, jakie uznać za elementy powstającego kapitalizmu; uchwycenie momentu, w którym pierwiastki kapitalizmu, kiełkujące od stuleci, nabierają takiej mocy twórczej, że w dominującym jeszcze ilościowo systemie feudalnym zaczynają już wywierać decydujący wpływ na postęp, na dalszy rozwój sił wytwórczych i stosunków produkcji. Chodzi więc o uchwycenie momentu, w którym ilość przeobraża się w jakość.

Wyzwolenie chłopów z poddaństwa, rzemieślników spod przymusu cechowego, wywłaszczenie ich ze środków produkcji przekształca bezpośredniego wytwórcę feudalnego w robotnika najemnego epoki kapitalistycznej. Następuje rozkład własności prywatnej, opartej na własnej pracy; zostaje ona wyparta przez kapitalistyczną własność prywatną, polegającą na wyzysku pracy cudzej, formalnie wolnej. Wyzysk kapitalisty staje się podstawą pierwotnej akumulacji kapitału, która nie jest „niczym innym, jak historycznym procesem oddzielenia wytwórcy od środków wytwarzania“.<sup>1</sup>

Proces ten rozwijał się rozmaicie w poszczególnych krajach „przechodził różne fazy w różnej kolejności i w różnych epokach historycz-

---

<sup>1</sup> M a r k s: Kapitał, I, str. 772, „Książka i Wiedza“, 1950.

nych“<sup>2</sup>, wszędzie jednak i zawsze podstawą kapitalistycznej produkcji było rozwiązanie stosunków feudalnych na wsi. Ostateczne zniesienie poddaństwa chłopca, połączone z jego uwłaszczeniem lub wywłaszczeniem umożliwiało rozwój wielkiego przemysłu.

W Anglii ustrój feudalny uległ rozluźnieniu już w XIV w.; poddaństwo na wsi zanikało, znaczna część chłopów ulegała przy systemie ograniczeń wywłaszczaniu z ziemi, proletaryzacji. Już w w. XV i XVI szeroko rozpowszechnił się przemysł kapitalistyczny we wczesnych swych formach; obok rzemiosła cechowego rozwijał się nakład — „rozproszona manufaktura“, później manufaktura skoncentrowana, w oparciu nie o jednostkowego wytwórcę, lecz o powszechnie w organizacji stosowaną kooperację i wewnętrzny w procesie produkcji podział pracy. W zakres przemysłu wchodziła wytwórczość górniczo-hutnicza. Przeważała w produkcji technika ręczna, z użyciem częściowym — głównie w ciężkim przemyśle — prymitywnej maszyny. Rozwój zmierzał ku rewolucji przeprowadzonej w połowie XVII w., gdy dokonane przemiany społeczno-gospodarcze dały początek nowej formacji — kapitalistycznej.<sup>3</sup>

W innych krajach europejskich, na kontynencie, podobne przemiany następowały później, w różnych, nie tak „klasycznych“ formach.

We Francji rolnictwo pozostawało na znacznie niższym poziomie niż w Anglii; w XVI—XVIII wieku narzędzia pracy niewiele różniły się od narzędzi z XIII w. Stopień wolności chłopów podnosił się do XVI w., po czym postęp został zahamowany, ucisk chłopów potęgował się, wzrastało obciążenie dawnymi i nowymi powinnościami na rzecz panów i państwa. Feudalne gospodarstwo wiejskie nadawało charakter całemu gospodarstwu i społeczeństwu. Stosunki kapitalistyczne występowały tylko częściowo, głównie w miastach. Proces upieniężniania gospodarstwa chłopskiego, jego oczynszowanie wywoływało zwiększające się obciążenie powinnościami, podatkami na rzecz państwa. Manufaktura, nie posiadając rynku wewnętrznego, nie była wyrazem zwycięskiego kapitalizmu. Nawet wielkie manufaktury, pozostając pod protekcją rządu, miały również na pół feudalny charakter, rozwijały się kosztem chłopca. Ponieważ dochody z gospodarstwa wiejskiego spadały, panowie feudalni musieli produkt dodatkowy przywłaszczać sobie z innych źródeł; dlate-

---

<sup>2</sup> tamże, str. 774

<sup>3</sup> W. F. Siemionow: Ogaraziwanja i krestianskije dwiżenja w Anglii XVI wieka, 1949; Ch. Hill: The English Revolution 1640, tłum. rosyjskie z przedmową Siemionowa, 1947; H. Olorenshaw: The Levellers and the English Revolution, tłum. rosyjskie z przedmową Siemionowa, 1947

go też zakładali przedsiębiorstwa przemysłowe i handlowe, zwiększali dochody za pośrednictwem państwa drogą subsydiów różnych przywilejów i monopoli. Ale feudalizm był już słaby, zgniły, rozwój zmierzał szybko do rewolucji, która w końcu XVIII wieku zada śmiertelny cios feudalizmowi, stworzy dla kapitalizmu warunki rozwoju przyspieszonego<sup>4</sup>.

W Niemczech XVI—XVIII w. wojny: chłopska, trzydziestoletnia, siedmioletnia spustoszyły kraj. Panowie feudalni byli nieograniczonymi władcami w stosunku do chłopów. W Prusach rozkwitła poddańczo-pańszczyźniana folwark junkrów. Miasta niemieckie, zwłaszcza południowe i nadreńskie, traciły znaczenie, wzrastała natomiast władza terytorialnych władców feudalnych nad miastami, ich niezależność w stosunku do władzy centralnej — w tym czasie, gdy w Anglii i Francji konsolidowało się państwo narodowe. W okresie rozkładu feudalizmu upadał przemysł, w XVII w. ogólna produkcja była mniejsza niż w XV i XVI. Cofało się rzemiosło, zamykały się cechy przed czeladnikami, przed napływem nowych majstrów. Ale jednocześnie powstawał nakład, wciągając zdeklasowaną ludność chłopską i rzemieślniczą. Manufaktura, obejmująca głównie przedmioty zbytku i dostawy wojskowe, rozwijała się początkowo słabo, przeważnie w oparciu o przymus w domach pracy. Dopiero po wojnie siedmioletniej absolutny feudalny monarcha pruski Fryderyk II poparł energicznie produkcję manufaktur, zwłaszcza produkcję górniczo-hutniczą i włókienniczą. Feudalizm w Niemczech przetrwał jednak do XIX w., w niektórych krajach niemieckich nawet do połowy XIX w.<sup>5</sup>

W Rosji absolutyzm rozkwitł o parę stuleci później niż w krajach zachodnich, w okresie przejściowym, gdy stary porządek zaczynał ulegać rozkładowi, ale nowy porządek kapitalistyczny zaledwie się zarysowywał nie zyskując jeszcze nad feudalizmem przewagi. Podczas gdy podobny okres w rozwoju społeczno-gospodarczym w Anglii i Francji kończył się rewolucją w XVII i XVIII w., w Rosji proces był powolny.

Polityka Piotra Wielkiego nie była naśladownictwem merkantylizmu. Jego reformy, opierając się w dalszym ciągu na przewadze feudalnej szlachty, miały jednak duże znaczenie dla powstania i rozwoju kapitalistycznego przemysłu. Feudalne gospodarstwo poddańczo-pańszczyźniane doszło do szczytu rozwoju. Ukaz 1721 r. wprowadzał sprzedaż całych wsi dla zapewnienia manufakturom siły roboczej; chłop został obciążony podatkami. Wielkie osiągnięcia gospodarcze uzyskiwano przede wszyst-

<sup>4</sup> B. F. Porszniew: *Narodnyje wozstanja wo Francii piered Frondoj*, 1948

<sup>5</sup> J. Kuczyński: *Allgemeine Wirtschaftsgeschichte*, 1949

kim kosztem chłopów pańszczyźnianego. Rozwijały się manufaktury, poprzedzone przez nakład dworski, rzemiosło i chłopską produkcję. Manufaktura stanowiła ogniwo łączące drobnotowarową produkcję z kapitalistyczną fabryką, związana była głównie z potrzebami gospodarczymi państwa, dworu, armii. Przypisanie chłopów do manufaktury zachowało przymus pracy, ale rozluźniało prawa szlachty do pańszczyzny chłopów. Toczyła się walka o siłę roboczą między szlachtą a żywiołem kupieckim, kapitalistycznym.

W drugiej połowie XVIII w. zabroniono przedsiębiorcom nieszlacheckiego pochodzenia kupować chłopów do manufaktury. W XIX w. górująca manufaktura kupiecka przechodziła stopniowo na pracę najemną. Za panowania Katarzyny II rozkwitała jeszcze manufaktura szlachecka; zachowała ona najważniejszy monopol — prawo do pańszczyźnianej siły roboczej. Rząd stosował politykę protekcyjną wobec przemysłu i handlu; znoszono cła wewnętrzne, wzrastał handel wewnętrzny, rozwijał się eksport. Napięcie sił wytwórczych kraju, coraz większe wobec nowych podbojów, wzmacniało eksploatację chłopów, którzy częściowo odrywali się od wsi, wchodzili w krąg produkcji na zbyt; naturalne gospodarstwo ustępowało wymianie; przemysł oddzielał się od rolnictwa.<sup>6</sup>

Gigantyczna siła potencjalna eksploatowanych mas ludowych, napierając stale od dołu, wywierała wpływ na dzieje społeczno-gospodarcze, polityczne, kulturalne. Powstania stanowiły sporadyczne wybuchy, ujawniające ciągły stan niezadowolenia, buntu masowego. Państwo, religia, prawo, moralność, panujące w danym momencie, zwrócone były przeciw tej sile i nie tylko tłumili wybuchający ruch, ale usiłowały uprzędzić go, nie dopuścić do wystąpień rewolucyjnych. Zaledwie drobna część powstań ludowych jest dokładnie znana. Historiografia burżuazyjna nie interesowała się lub starała się nie ujawniać tych wystąpień przeciw solidarności narodowej, przejawów walki klasowej, wojny domowej; ruchy chłopskie traktowała jako wybuchy sporadyczne, lokalne.

Ucisk pańszczyźniany zmuszał chłopów do „zbiegostwa“, do biernego oporu. Coraz częściej jednak występowali chłopcy aktywnie w powstaniach, „wojnach chłopskich“. Przez całą Europę przechodziły w średniowieczu i w czasach nowożytnych fale powstań: w XIII w. we Włoszech, w XIV w. we Francji i w Anglii, w XV w. Hiszpanii i w Czechach, w XVI w. Niemczech, w XVII i XVIII w. Polsce i w Rosji. Równoległe z chłopstwem, często we współdziałaniu ze wsią, burzyła się ludność

---

<sup>6</sup> P. J. Laszczenko: Istorja narodnawo choziajstwa SSSR, 1947; Lenin: Razwitiie kapitalizma w Rossiji, 1947; N. Drużinin: Gosudarstwiennye krestitianie i reformy Kisielowa, 1946; Strumilin: Promyszlennyj pieroworot w Rossiji, 1944.

miast, głównie plebs, najczęściej pod wpływem zbytniego obciążenia podatkami.

Wojny chłopskie nie zlikwidowały feudalizmu, nie wprowadziły nowego ustroju, nie zrealizowały w żadnym kraju reformy rolnej, we wszystkich krajach kończyły się przegraną. Brak było jednolitego działania klas uciśnionych, zwartych w walce szeregów chłopskich i plebejskich. Z klęską chłopską łączyło się zahamowanie rozwoju kapitalizmu. A jednak system feudalny ulegał wstrząsom. Następowало rozluźnienie poddaństwa w formie rezygnacji wielkich właścicieli ziemskich z pańszczyzny, przejście do systemu ustalonej, długofalowej renty pieniężnej, od której zresztą nieraz, zależnie od okoliczności, wracano do pańszczyzny. Następowала ucieczka chłopów ze wsi do miast, wzrastał potencjał wolnych robotników najemnych. Do rezerwuaru wolnej siły roboczej napływali wywłaszczeni chłopci, zbiegowie wiejscy, zrujnowani rzemieślnicy, czeladnicy nie mający widoków na mistrzostwo. Powstawały z tych tzw. ludzi „luźnych“ postępowe siły produkcyjne, które sprzyjały budownictwu nowego społeczeństwa kapitalistycznego. Nabierała mocy pierwotna akumulacja kapitału, wzmocnieniu ulegały podstawy wczesnego kapitalizmu. Zarówno czynsz pieniężny na wsi jak manufaktura powstawały w ramach społeczeństwa jeszcze feudalnego, często jeszcze w oparciu o pańszczyźniane siły robocze, przy wzmocnionym niekiedy w XVIII w. poddaństwie. Ale czynsz wpływał na upieniężnienie gospodarstwa, na rozwój wymiany między miastem a wsią. Manufaktura dzięki swej organizacji, kooperacji i specjalizacji, dzięki wprowadzonemu podziałowi pracy wzmacniała siły twórcze, sprzyjające tendencjom kapitalistycznym. Przemiany gospodarczo-społeczne popierało państwo absolutne ze względu na czynny bilans handlowy, na tendencje kolonialno-mocarstwowe; kupca, przedsiębiorcę przemysłowego brała pod swą protekcję polityka merkantylistyczna na Zachodzie, absolutni monarchowie na Wschodzie. W Prusach i w Austrii przed wywłaszczeniem i ostatecznym pozbawieniem siły gospodarczej broniła chłopów polityka oświeconego absolutyzmu: przeprowadzano reformy chłopskie, aby zwalczać ruch rewolucyjny grożący od dołu, aby utrzymać stan materialny chłopów na takim poziomie, który by zapewnił siłę rekruta mocarstwowej polityce tych państw. Ale dawna podstawa klasowa została utrzymana we wszystkich krajach aż do rewolucyjnego przełomu; ulgi stosowane wobec chłopów pośrednio służyły panującej klasie szlacheckiej.

Tak w zasadniczych liniach przedstawiała się baza społeczno-gospodarcza w największych państwach europejskich w okresie, gdy struktura ekonomiczna społeczeństwa kapitalistycznego wyrastała ze struktury ekonomicznej społeczeństwa feudalnego, gdy rozkład feudalizmu wy-

zwał elementy kapitalizmu, gdy dynamika rozwojowa prowadziła ku przewrotowi rewolucyjnemu, który zamyka formację feudalną.

Początkowy okres epoki kapitalistycznej obejmuje proces przekształcania się gospodarstwa naturalnego w towarowe oraz przeobrażenie gospodarstwa towarowego w kapitalistyczne. Charakterystyczne etapy towarowego sposobu wytwórczości jeszcze w ramach formacji feudalnej stanowią: renta pieniężna i rynek wewnętrzny oraz manufaktura w przemyśle. Produkcja towarowo-pieniężna wiąże się ściśle z rozwojem rynku, społecznym podziałem pracy. Renta pieniężna przyspiesza rozwój stosunków rynkowych, manufaktura tworzy ich podstawę.

Okres przejściowy między formacją feudalną i kapitalistyczną — okres, którego cechą charakterystyczną jest czynsz występujący w gospodarstwie rolnym, a manufaktura w produkcji przemysłowej — trwał na ziemiach polskich około stu lat (1764—1864). Na jakim etapie w rozwoju społeczno-gospodarczym znajdowała się Polska w czasach swego Oświecenia?

Folwark poddańczo-pańszczyźniany w Polsce, w związku z rynkiem wewnętrznym a głównie z rozległym eksportem zboża, prowadził produkcję towarową, ale nie była to produkcja kapitalistyczna. Szlachcic wcielał grunty chłopskie, proces koncentracji ziemi wzmagał się w XVII—XVIII w., powstawała własność latyfundiarna, ale właściciel folwarku nie rozporządzał inwentarzem. Jedyne warsztat produkcji folwarczej pozostawał na wsi jako siła robocza chłopa, chłopski inwentarz żywy i martwy, siła pociągowa i narzędzia pracy. Kapitał handlowy szlachecki nie prowadził do kapitalizmu przemysłowego.

W XVIII w. w Rzeczypospolitej szlacheckiej proces oczynszowania dokonywał się w stopniu słabym, manufaktura pozostała w stanie początkowym, zdecydowanie panującą formą pracy była pańszczyzna na wsi, rzemiosło w mieście. Dopiero w XIX w., głównie na terenie Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego, odbywał się proces likwidacji feudalizmu; czynsz i manufaktura odgrywały przy tym swą klasyczną rolę historyczną — rolę form przejściowych od pańszczyzny i rzemiosła do wolnego gospodarstwa chłopskiego i do fabryki. Momentem decydującym była reforma agrarna r. 1864.

Przemiany gospodarcze i społeczne, jakie zachodziły w czasach staniławowskich, w okresie odrodzenia kulturalnego i upadku politycznego, były jednak wyrazem rozwijającego się wówczas w Polsce procesu pogłębiania się rozkładu feudalizmu i zapoczątkowanego formowania się ustroju kapitalistycznego.

Proces powstawania i stabilizacji nowoczesnego systemu produkcji trwał w Polsce, podobnie jak w innych krajach, długo i nie przebiegał

równomiernie: stare stosunki scierały się z nowymi, które powstawały na gruncie wzrastających sił wytwórczych. Przejawy gospodarki kapitalistycznej występowały już w epoce pełnego rozkwitu feudalizmu średniowiecznego; zjawiska o charakterze feudalnym zachowało gospodarstwo polskie jeszcze w okresie pełnego rozkwitu kapitalizmu. Dzieje Polski na przełomie XVIII i XIX w. pozwalają wyjątkowo dobrze prześledzić skomplikowany proces przejścia od feudalizmu do kapitalizmu. W ostatnich dziesiątkach lat XVIII w., w ramach feudalnej jeszcze formacji, w rolnictwie coraz częściej występuje renta pieniężna — czynsz obok przeważającej renty odróbkowej w jej najostrzejszej formie — pańszczyzny; w przemyśle, w mieście i na wsi, obok średniowiecznego rzemiosła cechowego powstaje nakład i manufaktura. W pierwszych dziesiątkach lat XIX w. ilościowo dominuje jeszcze tradycyjna pańszczyzna i rzemiosło, ale charakter nadają gospodarstwu, zarówno wiejskiemu jak miejskiemu, kapitalistyczne formy produkcji, twórcze elementy nowych sił i stosunków wytwórczych, związanych z czynszem i manufakturą.

Od XVI wieku na rolnictwie opierał się byt ekonomiczny Polski: jej konsumpcja wewnętrzna i eksport zagraniczny. Przeszło 50% wartości ogólnej wywozu wynosiła wartość eksportowanego zboża. Produkcja zboża stanowiła główne źródło dochodu narodowego, „wszystkich dostatków w narodzie“, jak mówi Stroynowski, produkcja zboża dostarczała pokrycia kosztów obcych towarów, była główną podstawą żywienia ludności; „praca rolnicza żywi wszystkich“, stwierdza Popławski. Fatalny stan rolnictwa w XVIII w. tłumaczył się niską ogólną kulturą szlachty ziemiańskiej, rutyną gospodarczą, oporną wobec zmian i ulepszeń; lekkomyślnością, marnotrawstwem szlachty, nieładem i bezrządem w państwie. Główną jednak przyczynę tego położenia ekonomicznego stanowiły warunki społeczne, warunki bytu i pracy chłopów, tej najliczniejszej, 9-milionowej warstwy społecznej, warunki jednakowo prawie ciężkie na całym obszarze przedrozbiorowej Rzeczypospolitej. Ponieważ stan rolnictwa pozostawał w formach tradycyjnych, bez większych zmian w technice, zmiany społecznej organizacji zależały nie tyle od wzmożenia produkcji, ile od podziału jej plonów; tymczasem udział chłopów w dochodzie społecznym utrzymywał się przeważnie poniżej minimum egzystencji.

W rolnictwie panował folwark poddańczo-pańszczyźniany, gospodarstwo oparte na powinnościach chłopów pańszczyźnianych, zależne od pracy dostarczanej przez wieś. Istotę folwarku stanowiła organizacja, która służyła właścicielowi ziemi, szlachcicowi polskiemu, do uzyskiwania renty feudalnej, występującej obok pewnych świadczeń w naturze i opłatach w dominującej formie pańszczyzny.



Gospodarstwo folwarczne było naturalne, zamknięte, izolowane od rynku wewnętrznego. Izolację gospodarki folwarczej pogłębiał słaby rozwój miast i słaby społeczny podział pracy. Praca gospodarza była mało intensywna, chłop pracował przy pomocy bardzo niedoskonałych narzędzi; na pańskim pracował coraz gorzej w miarę tego, jak pogłębiał się jego wrogi stosunek do obszarników. Uposażenie chłopu w ziemię, jego obciążenie powinnościami nie tylko na rzecz pana, lecz również na rzecz państwa i Kościoła, przedstawiało się rozmaicie, ale powszechne było przeciążenie chłopów, którzy pracowali na gruncie pańskim. W XVIII wieku renta feudalna pochłaniała prawie cały produkt dodatkowy poddanego; pańszczyzna, przedstawiająca najcięższą formę feudalnego wyzysku, prowadziła w rezultacie do nędzy i ciemnoty. Obok pańszczyzny stosowany był w pracy na folwarku najem przymusowy u własnego pana za niską płacę, obejmujący przeważnie małorolnych i bezrolnych, nie posiadających własnego sprzężaju, typ pracy również feudalny. W miarę jak otwierały się dalekie, chłonne rynki na zboże polskie, wzrastała pańszczyzna, praca dodatkowa, a wraz z nią poddaństwo, ograniczane były natomiast nadziei chłopskie.

Odbudowa gospodarza kraju po spustoszeniu wojennym w XVII i XVIII w. i związana z nią przebudowa folwarku dokonywana była przez szlachtę i w jej interesie w kierunku koncentracji produkcji rolniczej oraz proletaryzacji ludności nie mającej sił do samodzielnego dźwignięcia z upadku własnego gospodarstwa.

Szlachta miała na względzie wyłącznie własne interesy gospodarcze, do nich dostosowywała politykę ekonomiczną państwa; w państwie feudalnym, jakim była Polska, miała ona zapewnioną przewagę w normowaniu stosunków pańsko-chłopskich. Stanowisko panów określał S t a s z i c w *Przestrodach dla Polski* słowami: „Niech się dzieje z krajem co chce, ja to wiem, że zawsze w mojej wsi będę wójtem“. Stwierdzał podobny stan rzeczy i protestował przeciw niemu Kołłątaj, gdy mówił, że poza stu tysiącami familii „reszta ludzi są to niewolnicy, względem których wszelki inny rząd jest zupełnie obojętny“.

Na wsi renta w epoce feudalizmu pozostawała stale najbardziej charakterystycznym wyrazem feudalnych stosunków wytwórczych. Bezpośredni wytwórcy, czyli chłopci, posiadając własne nadziei i narzędzia pracy, byli obowiązani do feudalnej renty, jako skutku przymusu pozatekonicznego. W rozwoju renty widoczne są nie tylko zmiany powszechne ilościowe, lecz również ścieranie się jej form, głównie odróbkowej i pieniężnej; w zależności od tego kształtowała się struktura pańskiego gospodarstwa, położenie chłopów, stosunek między dworem i ziemią poddanych. W Polsce w XIII — XV w., jak wszędzie w Europie, czynsz uzyskał przewagę nad daninami w naturze, nad odrobkiem. Ale

gdy na Zachodzie gospodarstwo czynszowe utrzymywało się do końca feudalizmu, w Europie Wschodniej, między innymi w Polsce, w nowożytnym gospodarstwie folwarcznym decydującą przewagę uzyskała znowu pańszczyzna.

W zmieniających się warunkach w drugiej połowie XVIII wieku stopniowo powracała do znaczenia renta pieniężna, rozwijał się proces zamiany pańszczyzny na czynsz. Gdy popyt na zboże zwiększał się, obszarnicy wzmacniali pańszczyznę. Ograniczenie eksportu zboża za granicę i pozostawanie w stodołach zapasów zboża wpływało na osłabienie pańszczyzny na rzecz czynszu pieniężnego. Rozwój gospodarki towarowej w kraju, stopniowe odradzanie się miast i rozwój rynku wewnętrznego, dostępnego nie tylko dla wielkiej wytwórczości folwarku, lecz i dla gospodarstwa chłopskiego — wszystko to prowadziło do rozkładu naturalnego gospodarstwa folwarku, do wzrostu społecznego podziału pracy — oddzielenia produkcji miasta i wsi, rozwoju w gospodarstwie elementów wymiennych obok użytkowych.

W tym kierunku oddziaływały wpływy Zachodu: reform pruskich, przygotowującego się przewrotu francuskiego, ekonomiczno-społecznych doktryn europejskich. Fizjokraci, przedstawiciele kapitalistycznego wielkiego gospodarstwa rolnego i kameraliści, przesuwający punkt ciężkości tych gospodarstw z rolnictwa na produkcję przemysłową, widzieli w gospodarstwie folwarcznym główne źródło sił produkcyjnych narodu; stojąc na stanowisku, że ziemia jest wyłączną własnością szlachty, dążyli nie do zniszczenia, lecz do uzdrowienia systemu folwarcznego, uregulowania i zmniejszenia świadczeń na podstawie prywatnej umowy z chłopem, zamiany robocizny na czynsz, nadto wzmocnienia konsumpcji miejskiej w zakresie produktów rolnych przez podniesienie rzemiosła i handlu miejskiego dla wymiany ze wsią. W Polsce „stanisławowskiej“ żaden czynnik z góry nie hamował wyzysku chłopca; na wsi panowała samowola pana. Sprawa reform agrarnych i chłopskich była pozostawiona przede wszystkim inicjatywie prywatnej.

A tymczasem cały kraj był podminowany wrzeniem, „buntem“ chłopskim. Nie ogarnęła Polski „wojna chłopska“, nie rozegrała się w niej walka domowa na miarę pugaczowszczyzny, ale wybuchy już przed pierwszym rozbiorem Polski były częste i nieraz krwawe, choć sporadyczne. Fałszerstwem historycznym jest doszukiwanie się ich przyczyn w agitacji pochodzącej z zewnątrz, przeciwnie, siłą zbrojną carską, spieszącą na pomoc wojskom polskim, tłumiono koliszczyznę.

Próbowali chłopcy z własnej inicjatywy buntować się przeciw władzy pańskiej; stawiali bierny opór, dawali pracę mało wydajną, częste było zbiegostwo, poszukiwanie lepszych warunków w kraju lub wprost emi-

gracja. Kierowano do dziedziców pozornie „płaczliwe“ supliki, wymierzone przeciw administratorom, dzierżawcom w sprawie ciężarów, głównie robocizny, przedkładano sądom referendarskim skargi na ucisk pańców. Manifest chłopski, tak zwana suplika torczyńska 1767 roku, groził nawet rozruchami przedstawiając zarazem program reformy, obejmującej zniesienie poddaństwa, nadzielenie ziemią i nadanie praw politycznych. Obok biernych form antagonizmu klasowego zdarzały się też czynne wystąpienia, powstania, szczególnie na kresach południowo-wschodnich, gdzie walka społeczna łączyła się z walką narodowo-wyzwoleńczą. Opór klasowy chłopca poddanego i pańszczyźnianego wobec państwa wyrażał się w obojętności tego obywatela, pozbawionego praw, na losy ojczyzny, która „przez żaden sposób obchodzić go nie może“.

W okresie pierwszego rozbiuro Polska przestała być spichlerzem Europy. Powodem był nie tylko sam fakt rozbiuro. Na skutek wrogiej polityki Fryderyka II upadł wywóz polskiego zboża, ceny spadały. Prusy jako eksporter zboża odgrywał coraz większą rolę. Pomimo pewnej przejściowej poprawy sytuacji, wznowionych możliwości wywozu przez Bałtyk i dostępu do portów na Morzu Czarnym, Polska traciła główne rynki zbytu za granicą. W Anglii, dokąd głównie płynęło zboże polskie, rozwijało się wówczas na nowych kapitalistycznych podstawach własne rolnictwo; produkcja zboża była chroniona przez politykę celną przed przywozem tańszego zboża obcego. W Polsce w tych warunkach przy słabej w dodatku wydajności pracy pańszczyźnianej, ryzyko własnej gospodarki dla właścicieli folwarków wzrastało.

I dwór i wieś były zainteresowane w zmianie dotychczasowych stosunków. Występuje coraz silniejsza tendencja do zmiany renty odróbkowej na pieniężną, pańszczyzny na czynsz. Chłop, aby uzyskać pieniądze na zapłacenie czynszu, zmuszony był do częściowej pracy na zbytu, do produkcji towarowej na potrzeby bliskiego rynku, czyli miasta; potrzeba pieniędzy zmuszała również chłopca do pracy najemnej, bądź na roli, bądź w manufakturze. Praca pańszczyźniana zostaje zastąpiona przez najemną; prowadzi to w rezultacie chłopów do zwolnienia z poddaństwa, a panu zapewnia bardziej intensywną pracę gospodarczą.

W epoce stanisławowskiej proces oczynszowania, zwalniania chłopów z poddaństwa i pańszczyzny rozwijał się głównie w dobrach narodowych. Wśród szlachty w dobrach prywatnych panowało duże zróżnicowanie interesów i poglądów, stąd różne stanowisko wobec pańszczyzny i czynszu. Oczynszowanie przeprowadzali przede wszystkim magnaci, dążący pod wpływem Oświecenia, przy wielkich zasobach i możliwościach do postępu gospodarczego. Dla właścicieli latyfundiów (głównie na wschodzie Polski), którzy wydzierżawiali folwarki albo utrzy-

mywali w nich kosztowną własną administrację, korzystniejszą od pańszczyzny formą wyzyskiwania chłopą było jego oczynszowanie, któremu towarzyszyła parcelacja folwarku. Na tej drodze wielcy posiadacze ziemscy zapewniali sobie ułatwienia w zarządzie dóbr, podniesienie gospodarstwa przez intensywniejszą pracę na roli i dochodowości przez dopływ stałego bezpośredniego dochodu. Zawierano umowy na prawie dzierżawy dziedzicznej i długoterminowej, wydawano ustawy, które miały regulować sprawy gospodarcze i stosunki społeczne na folwarku. Zniesienie pańszczyzny w najliczniejszych w Polsce średnich folwarkach groziło ich posiadaczom ruiną gospodarczą; jednak i oni gdzieniegdzie próbowali oczynszowania. Szlachta w większych folwarkach o racjonalniejszym gospodarstwie wchodziła w związek z tym w stosunki rynkowe. Drobna szlachta jednak kurczowo trzymała się pańszczyzny; podczas gdy magnatom czynsz sprowadzał napływ siły roboczej i podnosił gospodarstwo, dla drobnej szlachty pociągał za sobą ubytek ludzi i zachwianie się tradycyjnej gospodarki. Na pańszczyźnie zależało również Kościołowi, który konsumował dziesięcinę w postaci renty gruntowej w produktach. Miasto natomiast przy procesie oczynszowania wsi zyskiwało odbiorcę dla swoich wytworów. Państwo feudalne w pewnym stopniu sprzyjało rozwijaniu się gospodarki pieniężnej, gdyż gospodarka ta zasilala skarb. Przez wprowadzenie oczynszowania w dobrach narodowych państwo popierało uprzywilejowanie zamożnej mniejszości chłopskiej objętej przeważnie procesem oczynszowania, nakładając na nią przy tym podatki w formie pieniężnej; nie sprzeciwiało się jednocześnie wzmożeniu zależności od pana ubogiej większości obciążonej rentą odróbkową, tłumiało buntury wybuchające wśród mas chłopskich.

Renta pieniężna wprowadzała pewien element umowy między panem i chłopem, przyspieszała uwolnienie chłopą z poddaństwa. W takich warunkach zaczynały się układać stosunki kapitalistyczne. W łonie gospodarstwa feudalnego w XVIII w. konsolidowały się elementy kapitalistycznego wyzysku; przymus pańszczyźniany gdzieniegdzie zastępowała już umowa.

Czynsz wprowadzony częściowo zamiast pańszczyzny nie zmienił radykalnie stosunków wytwórczych i rynkowych, nie rozbił gospodarki naturalnej, poddaństwo zachowało się w pełni. Zapoczątkowany system renty pieniężnej rozpowszechniał się powoli. Jego realizacja nastęrczała wielkie trudności masom szlacheckim i masom chłopskim. Drobny folwark, izolowany gospodarczo, samowystarczalny, egzystował tylko dzięki pańszczyźnie. Czynnysz pochłaniał przeważnie cały dodatkowy produkt pracy oczynszowanego chłopą, powodując zniszczenie gospodarstwa, uniemożliwiając jego reprodukcję. Przy

małym nadziale ziemi, zrujnowanym gospodarstwie, zadłużeniu, występowała konieczność porzucania ziemi przez chłopą, sprzedawania własnej siły roboczej za płacę zarobkową. Nowe stosunki — czynszowe — nie były prawnie ustalone, właściciel ziemi mógł dowolnie podnosić czynsz. Przy pańszczyźnie broniła chłopą przed całkowitą samowolą pana przynajmniej granica fizycznej możliwości wysiłku; czynsz zaś można było zwiększać w sposób nieograniczony. Pan mógł również cofnąć umowę, która mu nie dogadzała; gdy zwiększały się możliwości eksportu, właściciele ziemi dążyli raczej do zwiększenia pańszczyzny. Przy czynszu powstawały nowe formy wyzysku, oparte często — podobnie jak przy pańszczyźnie — na przymusie pozaekonomicznym. Umowy czynszowe nie likwidowały stosunków feudalnych, gdyż nie nadawały chłopom ziemi na własność.

A jednak, pomimo tych wszystkich skutków ujemnych, które nie pozwalają przeceniać znaczenia czynszu, stwierdzić należy, że tworzył on podstawę postępu gospodarczego i społecznego. Przede wszystkim umowa czynszowa zmuszała chłopą do produkowania nie tylko na potrzeby własne i pana, ale także na rynek, nie pozwalając mu wprawdzie porzucać wsi dla pracy w rzemiośle w mieście. Umowa regulowała w pewien sposób stosunki między panem i chłopem; skłaniała w warunkach normalnych do popierania rentowności gospodarki chłopą, by miał środki na zapłacenie czynszu.

Czynsz wpływał na rozwój miast i upieniężnienia gospodarstwa ogólnego. Chłop często szedł do pracy w manufakturach, aby zdobyć pieniądze na zapłacenie wysokiego czynszu; miasto w ten sposób otrzymywało część niezbędnej siły roboczej; poza tym produkując na rynek w celu zdobycia pieniądza, chłop wpływał na ożywienie handlu i sam kupował więcej wyrobów miejskich. Rozwijały się stosunki towarowo-pieniężne, ogarniające zarówno wieś jak i miasto. Rozwój gospodarstwa towarowego przygotowywał powstanie w ramach feudalnych nowych stosunków wytwórczych. Wytwórczość feudalna stawała się przeszkodą w rozwoju stosunków produkcyjnych i ustępowała miejsca siłom i stosunkom kapitalistycznym.

W okresie dwudziestolecia między Konferencją Barską i Sejmem Czteroletnim nie zostały przeobrażone zasadnicze stosunki pańsko-chłopskie; utrzymało się poddaństwo i pańszczyzna; wprowadzenie renty pieniężnej, która usuwała rentę odróbkową i wpływała na rozluźnienie więzów poddaństwa, występowało tylko w pewnych określonych warunkach, nie zmieniając istotnego elementu stosunków wytwórczych. A jednak sytuacja nie tylko społeczno-polityczna, ale i gospodarczo-społeczna uległa znacznej zmianie.

Ciężkie położenie finansowe i gospodarcze kraju zbudziło myśl polityczną, społeczno-ekonomiczną, znajdującą wyraz w coraz bardziej ożywiającej się publicystyce, broszurach, pamfletach. Nie tyle zagadnienia naukowe, teoretyczne rozważali ekonomiści, publicyści we współczesnej literaturze, ile sprawy praktyczne, żywe, bieżące. Nie bez silnego wpływu były prądy Oświecenia francuskiego, które wdzierały się do wszelkich dziedzin życia polskiego. W zakresie teorii ekonomicznej i społecznej panującym kierunkiem stał się fizjokratyzm, który na Zachodzie tworzył ideologię kapitalizmu nowożytnego, torując mu drogę głównie w rolnictwie; w warunkach społeczno-gospodarczych polskich fizjokratyzm odpowiadał w znacznym stopniu tradycyjnym interesom klasowym ziemian-szlachty.

Traktując ziemię jako główne źródło bogactwa fizjokraci w Polsce przyczyny upadku rolnictwa widzieli przede wszystkim w poddaństwie chłopu, dlatego też sprawa reformy chłopskiej stanowiła centralny punkt fizjokratyzmu polskiego. Popławski widział w chłopach „najgodniejsze politowania sieroty; u nas chłop jedno jest to bydło, które sprzedajemy, kupujemy, targujemy, do roboty pędzimy, jak nam się podoba.“ Jako nieodzowne środki celem podniesienia ekonomicznego stanu kraju wskazuje: „oswobodzenie z ostatniej opresji rolniczego stanu oraz wydoskonalenie rolnictwa“, „ubezpieczenie dla wszystkich w kraju porządnym... własność osoby, pracy i majątku“. Stroynowski odwołując się do prawa natury i umowy społecznej żąda dla chłopów „zupełnego ubezpieczenia własności i wolności“.

Spośród pisarzy, którzy byli przede wszystkim ludźmi czynu, politykami, społecznymi działaczami, Hugo Kołłątaj stwierdza, że chłop w Polsce, zatopiony w pijaństwie, nieoświecony, gnuśnieje w niewoli i nędzy i jako punkt wyjścia dla reform chłopskich stawia tezę: „Nie może być ten kraj wolnym, gdzie człowiek jest niewolnikiem“. Stąd pochodziła konieczność gwarancji: „Wszelki człowiek w państwie Rzeczypospolitej zrodzony, zamieszkały albo przechodzień wolny jest“. Kołłątaj żądał zabezpieczenia chłopom wolności i nietykalności osobistej, zastosowania starodawnego prawa o mężobójstwie, czyli kary śmierci za zabójstwo chłopu. Staszic ze zgrozą mówił o okropnym położeniu chłopu w Polsce, dowodził, że poddaństwo i pańszczyzna „nie zgadza się z przyrodzeniem człowieka“. Członek Kuźnicy Kołłątajowskiej, Jezierski, stwierdza, że „chłop w Polsce nie jest człowiekiem, ale rzeczą własną szlachecka“. Wybicki przygotowując opinię szlachecką dla Kodeksu Zamoyskiego, głosił, że „poddaństwo przeciwne jest prawu natury“, że „wolność osobista i własność majątku powiększa produkcję“, że „poddaństwo wygubi ród ludzki“. W okresie Sejmu Czteroletniego literatura publicy-

styczna znacznie się ożywiła; pisma wyrażające nowe poglądy społeczne nie pozostały bez wpływu na działalność sejmu.

W prawodawstwie sprawa chłopska uległa zmianom niewielkim.

Sejm r. 1766 powierzył Zamoyskiemu ułożenie nowego kodeksu, który m. in. miał zreformować stosunki chłopskie; ostrożna i połowiczna reforma w projekcie kodeksu spotkała się z najwyższym oburzeniem szlachty na sejmie r. 1780, który uchwalił ostrą rezolucję: „niszczemy i tych praw wskrzeszać i aprobować nie będziemy“.

Na Sejmie Czteroletnim sprawa chłopska omawiana była przy różnych rozprawach, jak w przedmiocie uchwalania podatków, rekrutowania wojska, wyludnienia kraju, popisu ludności itp. Konstytucja majowa sprawy chłopskiej jednak nie rozwiązała; brała ona wprawdzie włością „pod opiekę prawa i rządu krajowego“, dawała sankcję umowom prywatnym, ale pozostawiła nietkniętymi poddaństwo i pańszczyznę, zastrzegając wolność osobistą jedynie dla powracających zbiegów i imigrujących cudzoziemców. Natomiast władze administracyjne, pośrednio dotykające sprawy chłopów, poczuwały się do obowiązku ich obrony przed uciskiem i nadużyciami, realizując tym samym w części zapowiedzianą ogólnikowo opiekę rządu.

Na konstytucji majowej oparł się Uniwersał Połaniecki Kościuszki wprowadzając jedynie ulgi w pozostawionej pańszczyźnie, ulgi przysługujące zwłaszcza tym, którzy zasłużyli się czynnym udziałem w walce powstańczej, oraz realizując zapowiedzianą w Ustawie Majowej opiekę rządową przez wprowadzenie dozorów i zniesienie rugów szlacheckich. Tak więc upadająca Rzeczpospolita szlachecka pozostawiła w spóściźnie poddaństwo i pańszczyznę chłopów, utrzymując rolnictwo w stanie dotychczasowej ruiny i zaniedbania.

W okresie dwudziestolecia między pierwszym a drugim rozbiorem wrzenie wśród chłopów, pod wpływem nowej teorii i praktyki w całości kształcie życia publicznego, nie tylko nie ustępowało, ale nabierało mocy, charakteru stałego ruchu. Walka trwała w dalszym ciągu przeważnie w formach z czasów barskich.

Znane są fakty świadczące raczej pośrednio o ruchu chłopskim; historiografia burżuazyjna nie interesowała się bowiem bezpośrednimi źródłami do dziejów walk chłopskich lub bagatelizowała, tuszowała przejawy ruchu wyzwolenczego chłopów traktując je jako wystąpienia przeciw solidarności narodowej, jako bunty bezprawne.

Korzon, który w I tomie *Wewnętrznych dziejów Polski za Stanisława Augusta* nagromadził sporo materiału faktycznego z tej dziedziny, po przedstawieniu różnych nowych „urządzeń“ w dobrach prze-

ważnie magnackich, głównie w zakresie zamiany pańszczyzny na czynsz, cytuje z wiarą i zadowoleniem słowa Ś w i t k o w s k i e g o z r. 1783: „Już teraz serce miękkie i duszę dla wszystkich ludzi tkliwą mieć poczynamy“ (str. 418), a dalej stwierdza: Chłopi „w ogóle cierpliwie i bez szemrania odrabiali pańszczyznę i uświęcone zwyczajem oddawali daniny... Buntury były rzadkie i słabe... Tylko na Ukrainie i w województwach południowych ruskich szlachta czuła ciągle obawę rzezi“; przy czym autor chcąc zaprzeczyć społecznemu charakterowi buntów mniejszości narodowych wyjaśnia, że „głównie były tu w grze uczucia religijne, wspomnienia kozaczyzny, wpływy obce“.

W rzeczywistości chłopi w dalszym ciągu ratowali się ucieczką do „lepszego pana“; w powiatach nadgranicznych emigrowali za kordon. Wiadomo o tysiącach chłopów, którzy z rodzinami, dobytkiem przemieszczali się do zaboru pruskiego, z Wielkopolski na Śląsk, z Podola do Austrii, ze wschodnich województw na Sicz, Zaporozże, do północnych guberni rosyjskich itd. Walki chłopów z dziedzicami na większą skalę zaczęły się już w okresie saskim. Walka klasowa na wsi była intensywna, ale rozproszona, miała charakter raczej obrony, niż ataku. Z pośrednich źródeł należy wnioskować, że masa chłopska stawała się coraz bardziej ruchliwa i oporna. Wzrastały miasta, których popólstwo powstawało przeważnie ze „zbiegów“ chłopskich, skupiających się w mieście obok drobnej szlachty, porzucającej wieś w miarę znikania systemu klienteli magnackiej, a zwłaszcza po wprowadzeniu majątkowego cenzusu wyborczego, kiedy to dokonał się podział między posesjonatami i „gołotą“, szlachtą bezrolną.

W okresie Sejmu Czteroletniego ucisk panów, dzierżawców, obciążenie pańszczyzną i podatkami wywołały na Litwie (powstanie szawelskie) i na Wołyniu silny ruch chłopski, którego elementy gospodarcze i społeczne zostały wzmocnione przez antagonizm narodowy i wyznaniowy. Opór czynny i bierny został pokonany systemem okrutnych kar. Chłopi stosowali dawny system skarg i prośb w suplikach. W „suplicie płacziwej“ z r. 1789 przedstawiali swe położenie m. in. w słowach: „żyć w bezwzględny ucisku i największej srogości... to jest żal płacziwy, ostatnie łyżę krwawe wyciskający“.

Konstytucja majowa, która, pomimo że zachowała zasadniczy charakter feudalny, w zakresie reformy chłopskiej wywołała ostre protesty obozu konserwatywnego, dzięki swym akcentom postępowym budziła jednocześnie nadzieje i ożywienie wśród chłopów. Ich walki z dziedzicami, zbiegostwo zostały wzmocnione. Po ogłoszeniu Ustawy „tu i ówdzie dostrzegano agitację pomiędzy włościanami“; chłopi odmawiali posłuszeństwa dworowi, odwoływali się do przykładów cesa-



rza austriackiego, króla pruskiego, Francji, odpowiadali zuchwale przy badaniach, że „już nastały czasy lepsze i król im robić nie kazał“. Sejm ogłaszał ostrzeżenia, wydawał uniwersały. Buntowników karano plagami. Stanisław August donosił, że gdy się okazały „iskierki demokratyczne... że już chłopci ani płacić ani robić nie chcieli... zostały przydużone mymi uniwersałami cum adminiculo brachii militaris“ (R z ą d k o w s k a: *Polska opinia publiczna*, 68—9); nie były to pewnie „iskierki“, lecz groźny pożar, skoro dla ugaszenia trzeba było tak mocnych środków. Przy użyciu egzekucji wojskowych chłopci odnosili rany. O rozmiarach oporu chłopów sądzić można z treści uniwersału królewskiego z 2 sierpnia r. 1791. Opublikowany z ambon, odczytywany w szkołach, występował on przeciw „nieprzyjaciołom dobra powszechnego, którzy przez zuchwalstwo lub opaczne opieki rządowej rozumienie stają się panom swym nieposłusznymi, powinności danin odbywać wzbraniają się“; przeciw „nad nich gorszym spokojności publicznej burzycielom, którzy podstępny poduszczeniem i zwodniczymi namowami... lud łudzić, od posłuszeństwa swym panom... odwozić ważą się“. Uniwersał nakazywał „wszystkim jurysdykcjom utrzymywać włościan w podległości i posłuszeństwie ich panom, przy trwającym oporze użyciem pomocy wojskowej“; zalecał z pilnością śledzić osoby, które by ten lud zwodzić... ważyły się, do sądu je pociągać i karać.<sup>7</sup>

Artykuł konstytucji majowej o chłopach, ograniczoność zawartej w nim reformy budziła niezadowolenie wśród licznych gorących nawet zwolenników Ustawy; m. in. Jan Śniadecki żądał, aby „prawo zawieranie kontraktów z włościanami nakazało za powinność“; Adam Rzewuski uznał artykuł o chłopach za „prawdziwą plamę“ Ustawy, za „zupełną naszego filozoficznego wieku hańbę“. Nawet skrajni konserwatyści uznawali konieczność zabezpieczenia chłopów przed krzywdzeniem ich przez dziedziców. Na podstawie licznych głosów opozycyjnych w okresie Sejmu Czteroletniego można by sformułować minimalny program reform chłopskich, którego realizacja uznana była przez postępową szlachtę za konieczną. Część opozycjonistów zawierała w swoich majątkach zgodne z teoretycznymi projektami konkretne umowy z chłopami. Publicystyka szerzyła odnośne wieści z dziedziny teorii i praktyki; wieści te dochodziły do chłopów, budziły wśród nich zainteresowanie, wpływały na ich postawę aktywną a niekiedy bojową, pobudzały jednych do emigracji, innych do oporu.

Specjalny problem w sprawie chłopskiej stanowiło urządzenie chłopca w królewskich przed przekształceniem ich w dziedzictwa; ro-

<sup>7</sup> Wł. Smoleński: Ostatni rok Sejmu Wielkiego, 1897, str. 110—111

zumiano, że wypadło państwu wyprzedzić inicjatywę prywatną w zawieraniu umów z chłopami, którzy powinni zostać wolnymi dziedzicznymi czynszownikami. Kołłątaj popierał swe w tej sprawie stanowisko m. in. następującym argumentem: „Są może między nimi potomkowie prawdziwych tej ziemi dziedziców; ich ręce podwyższyły wartość tej własności i przyprowadziły do tego bogactw stopnia, jakie wydaje.“

Konfederacja Targowicka zalecała dziedzicom, „ażeby włościanów przy dawniejszej powinności utrzymywać starali się i buntowników przykładowo od takowych zamiarów wstrzymywali, nie dopuszczając szerzenia się tej rokoszy“. Szczęsny Potocki potępiając Konstytucję Majową wypowiada się m. in. przeciw artykułowi o chłopach: „Chłop polski z panem swoim będzie miał kontrakt... Naród cały został mniej wolny...; pan jego i dziedzic, choćby rwał wszystko i niszczył, ma moc bycia, czym chce, bez odpowiedzi“.

Konfederacja generalna litewska przeciwko rozruchom wśród mieszczaństwa i chłopstwa w Połudzie, pow. braclawskim, woj. trockim, połockim wysyłała żołnierzy rosyjskich. Gospodarka dyktatorów konfederackich była „arbitralna i drapieżna“, ich terrorystyczne rządy doprowadzały obywateli do rozpacz. Ukrywano gwałty lub im zaprzeczano, gdy doszły do wiadomości publicznej. Nienawiść do konfederatów znalazła wyraz w zaburzeniach w Warszawie i na prowincji.<sup>8</sup>

Charakterystyczny jest proces ustosunkowywania się organizatorów i kierowników powstania 1794 r. do chłopstwa oraz chłopów do powstania. Radykalne żywiły, wzorując się na skutecznej propagandzie żyrondyistów i jakobinów paryskich, przywiązywały zasadniczą wagę do wyzyskania w intensywnej propagandzie insurekcyjnej Uniwersału Połanieckiego i do poruszenia szerokich mas chłopskich w momencie, „kiedy tysiące rąk potrzeba do obrony kraju, kiedy tysiące włościan odrywa się od uprawy roli dla obrony Ojczyzny, kiedy tysiące ludzi ubogich nie mając co innego nieść w ofierze, niosą swe życie“ (Maruszewski).

Spiskowcy marzyli o wielkiej rewolucji ludowej, „zwrócili oczy swoje ku Francji, lud ten podobną miał sprawę do Polski“. Wierząc w pomoc Francuzów stwierdzali, że chłop polski pyta się, jak daleko są Francuzi, nie poruszy się „tylko na ich głos“; chłop polski dlatego się pyta o Francuzów, że się spodziewa od nich wolności, „obietajmy mu wolność dać, a poruszy się i bić się będzie mężnie“.

Twórcy aktu krakowskiego: Kościuszko, Kołłątaj i Ignacy Potocki nie naśladowali jednak rewolucyjnej Francji z okresu robespierowskiego.

---

<sup>8</sup> Wł. Smoleński: Konfederacja targowicka

Akt krakowski był to dokument demokratyzmu polskiego; ogłoszono w nim prawo całego narodu do wolności i zachęcano do walki o niepodległość cały naród, ale hasło „równość“ zostało zastąpione przez hasło „całość“. Akt wileński natomiast, idąc „za przykładem Francji“, zapowiadał, że powstanie wybucha „w jednymże celu odzyskania wolności i równości obywatelskiej“.

Uniwersał Połaniecki był najdalej sięgającą reformą chłopską w Polsce XVIII w., utrudniał rugowanie chłopu z ziemi, zapewniał mu opiekę rządową i ulgi w robociznach, ale zachował feudalną podstawę: poddaństwo i pańszczyznę. Kościuszko ulegał prawicy, szedł po drodze kompromisu, nie chciał zniechęcać do powstania ogółu szlachty, dla której dotychczasowe stosunki chłopskie były podstawą bytu. Chłopi stanęli do walki, odnieśli zwycięstwo pod Racławicami, bili się dzielnie. Uniwersał Połaniecki natrafił jednak na opór szlachty, która nie zrezygnowała z siły roboczej poddanego na rzecz powstania. Szlachta obawiała się zarówno braku pańszczyzny jak ruchu rewolucyjnego uzbrojonego chłopstwa. Kościuszko w odezwie mówi o ustawicznych skargach żołnierzy i rekrutów na „najgłębsze uciążliwości“, jakich doznają ich rodziny. Komisja Porządkowa woj. krakowskiego podaje do druku i nakazuje ogłosić z ambon odezwę, w której donosi, że „odbiera z wielu miejsc zażalenie, iż żony i familie tych włościan, którzy... życie swoje niosą odważnie na ratunek Ojczyzny, bezwzględnie robociznami zostają obciążeni“. Podobne opinie przekazują Zajączek, Niemcewicz i inni współcześni autorzy pamiętników, skarżąc się na hamowanie tą drogą ruchu powstańczego.



Problem przejścia gospodarstwa od feudalizmu do kapitalizmu wiąże się ściśle z dziejami powstania i rozwoju manufaktury.

Okres przejściowy od gospodarstwa średniowiecznego do nowożytnego w XV — XVI wieku przedstawiał w Polsce obraz spontanicznego rozkwitu przemysłu, który znajdując podstawy w surowcu wsi polskiej, zapatrywał w towar miasta i wsie. Przy zachowaniu tradycyjnej ręcznej techniki rzemiosła znalazło miejsce w produkcji przemysłowej zastosowanie siły pomocniczej zwierząt oraz motorów wietrznych, a zwłaszcza wodnych.

Konserwatywna szlachta nie doceniała jednak znaczenia rynku miejskiego dla wsi, związku między przemysłem i rolnictwem, dbała o rozszerzenie gospodarstwa rolnego, natomiast krępowała handel i przemysł miejski, popierała przywóz produktów zagranicznych przez obcych kup-

ców, zabraniała wywozu produktów krajowych rezerwując dla siebie swobodę wywozu produktów swego własnego gospodarstwa.

Wojny XVII — XVIII wieku zrujnowały przemysł. Miasta w XVIII wieku były w upadku. „Oto wszystkie miasta i miasteczka są w gruzach i ostatniej zagrzebane ruinie“ — skarżą się współcześni.

W połowie XVIII wieku przemysł w Polsce zaczął wkraczać na drogę częściowej odbudowy w różnych, wzorowanych przeważnie na zachodnich, formach.

Upadek techniki rzemieślniczej, ekskluzywność cechowa stawały się hamulcem postępu. Już w XVI wieku — gdy technika była skomplikowana, produkcja kosztowna, wymagająca większego nakładu, gdy rynki były odległe, nieznane, ale dające możliwości zysku — powstawały przedsiębiorstwa kapitalistyczne o systemie nakładowym lub w formie manufaktury. Nakładcą stawał się właściciel ziemski, mistrz cechowy lub kupiec miejski — jednostki rozporządzające kapitałem; robotnikami byli przeważnie rzemieślnicy albo niewykwalifikowani chłopci najemni lub pańszczyźniani. Kapitał oddzielał się od pracy. Przedsiębiorca dostarczał robotnikowi surowiec, odbierał od niego produkt, na własną odpowiedzialność zabiegając o jego zbyt.

System nakładowy organizował produkcję masową, przeznaczoną na rynek, w ramach przeważnie jeszcze cechowej organizacji. Gdy rzemieślnicy, którzy w nakładzie pracowali u siebie, przy własnych warsztatach, gromadzeni byli pod wspólnym dachem dla pracy zbiorowej, kontrolowanej przez przedsiębiorcę, powstawała manufaktura, wyzwalająca się stopniowo z organizacji cechowej. Drobnny przemysł chłopski, rzemiosło miejskie przeobrażało się częściowo w manufakturę pracującą na eksport; mistrze cechowi stawali się zależnymi od kupców wytwórcami. Produkcja nie była skupiona wyłącznie w mieście; proces stosunków pieniężno-towarowych rozwijał się także na wsi feudalnej; powstawały tu manufaktury, wciągano w nowy proces ludność wiejską. Przedsiębiorca dążył do zniszczenia monopolu przemysłowego miast, do opanowania rynku przez produkcję wsi. Na gruncie feudalno-pańszczyźnianym rozwijał się kapitał handlowy, najpierw w zakresie nakładu, następnie manufaktury.

Z nakładem toczyły walkę cechy, ale nie zdołały zahamować nowego, postępowego procesu wytwórczości przemysłowej. W miarę rozwoju konsumpcji, zwłaszcza masowej, nad rzemiosłem samodzielnym brał nie-raz górę nakład, w którym występowało organizowanie pracy zbiorowej i jej specjalizacja. Najprostsza postać współpracy polegała na wykonywaniu czynności tego samego rodzaju przez wielu robotników, złączonych przez wspólnego nakładcę i jego kierownictwo. Była to prosta kooperacja kapitalistyczna, „rozproszona manufaktura“; przy formalnej sa-

modzielności wytwórcy był zależny od kapitalisty. Podział pracy, jej mechanizacja odgrywały tu jeszcze podrzędną rolę, zachowała się dawna technika pracy. Manufaktura koncentrowała i organizowała nakład. Przedstawiała kooperację planową: robotnicy pracowali w tym samym procesie produkcji, pod kierunkiem tego samego kapitalisty, który organizował pracę.

W drugiej połowie XVIII wieku w Polsce kooperacja występowała początkowo przede wszystkim w formie przemysłu nakładowego, który przekształcał jednostkowe procesy pracy, nawzajem od siebie niezależne, w jeden proces pracy — zbiorowy i społeczny. Manufaktura nie dominowała nad rzemiosłem i nakładem, ale w niej głównie tkwiły pierwiastki postępu gospodarczego. Manufaktura rozwijała się w dwóch zasadniczych kierunkach: produkcji masowej, standartowej i produkcji zindywidualizowanej, luksusowej, dostarczającej przedmiotów zbytku. Występowała w górnictwie i hutnictwie, największe rozmiary osiągała we włókiennictwie: przędzalnictwie i tkactwie, głównie w ostatecznym procesie tej produkcji — apreturze, folowaniu, farbowaniu.

W Polsce stanisławowskiej zatem została zapoczątkowana industrializacja kraju w formach kapitalistycznych. Kooperacja rozwijała się żywiłowo, jako przeciwieństwo gospodarki chłopskiej i niezależnego rzemiosła. Sprawa uprzemysłowienia budziła powszechne zainteresowanie: rządu, sejmu, publicystyki. Zakładano przedsiębiorstwa różnego rodzaju z produkcją na rynek. Powstawała „moda“ na manufaktury. Główną rolę w tym ruchu odgrywali magnaci, szlachta ziemiańska, kupcy.

Szereg przedsiębiorstw dla użytku publicznego założył król: wobec chaosu monetarnego panującego w kraju — mennicę, wobec tendencji do uzbrojenia kraju — ludwisarnię, hamernię, fabrykę broni. Powstawały manufaktury z produkcją masową, przeznaczoną przeważnie na umundurowanie wojska. Królewska manufaktura nie miała warunków rozwoju wobec niewielkich środków, jakimi w przeciwieństwie do monarchów Zachodu i Wschodu rozporządzał król w Polsce.

Najwcześniej rozwijała się manufaktura w dziale dla gospodarstwa kapitalistycznego najważniejszym: w produkcji dóbr produkcyjnych, w przemyśle ciężkim, w górnictwie i w hutnictwie miedzianym, głównie żelaznym. Prawdopodobnie już w końcu XVI wieku Włosi, bracia Caccio zbudowali pierwszą hutę żelazną w Polsce. Na początku XVII w. powstał pierwszy poemat hutniczy Walentego Roździeńskiego, napisany w języku polskim przez hutnika polskiego. W pierwszej połowie XVII wieku istniały zaczątki połączonego z hutnictwem odlewnictwa w szeregu miejscowości; powstały włoskie, czyli wielkie piece w Pankach; w Samsonowie odlewano działa żelazne, kule armatnie, istniała „giseria działowa“ w Pucku, ludwisarnia nieświeska Radziwiłłów. W okresie

saskim budowano nowe huty i odlewnie na potrzeby gospodarcze i wojenne, odlewano dzwony, działa, kule; za Augusta III w dobrach biskupów krakowskich powstały huty połączone z odlewniami w Parszowie, Mostkach, w dobrach kanclerza Małachowskiego w Stąporkowie. W coraz szybszym tempie wzrastała liczba hut — wielkich pieców i odlewni. W okresie stanisławowskim czynne były zakłady w dobrach cystersów wąchockich (Bzin, Starachowice), biskupów krakowskich (Ząbkowice, Panki, Parszów), Małachowskiego (Stąporków, Ruski Bród i inne), Raziwiłłów (Mroczków), Leszczyńskiego (Rzuców), Potkańskiego (Chlewiska), Męcińskiego (Żarki), Ostrowskiego (Tomaszów — jedyny na Mazowszu), Rokossowskiej (Poręba Mrzygłodzka). Na Śląsku pierwszy wielki piec powstał na początku XVII w. w Brynicy Oleśnickiej; na początku XVIII w. istniały huty i odlewnie w kilku miejscowościach: w Ozimku, przedsiębiorstwie założonym przez rząd pruski (w XIX w. znane jako Małapanew-Malapane); tu została wykonana w r. 1791 pierwsza maszyna parowa, ustawiona obok angielskiej maszyny, sprowadzonej w r. 1787, w Tarnowskich Górach. Liczne były huty prywatne. Sprowadzano przeważnie majstrów cudzoziemców. Hutnictwo — podstawa wszelkiego przemysłu — rozwinęło się na ziemiach polskich w tempie przyspieszonym po rozbiorach, na przełomie XVIII i XIX w.

W zakresie górnictwa utrata kopalni wielickich skierowała rząd ku poszukiwaniu soli kamiennej. Wznowiono prace w kopalniach olkuskich; utworzona została kompania akcyjna olkuska; jednakże z powodu naporu wód podziemnych, pomimo znacznych robót przygotowawczych, eksploatacji ołowiu nie rozpoczęto. W r. 1782 powstała Komisja Górnicza. Ograniczyła się ona w swych pracach do wydobycia i wytapiania ołowiu i miedzi w Miedzianej Górcie pod Kielcami. Poza znaczną produkcją żelaza działania górnicze były niezbyt intensywne.

Obok przemysłu górniczo-hutniczego rozwijała się w nowych kapitalistycznych formach znana w Polsce od najdawniejszych czasów produkcja włókiennicza, przede wszystkim wełniana. W celu zorganizowania dostaw dla wojska została założona Kompania Manufaktur Wełnianych, towarzystwo akcyjne, w oparciu o kapitał przeważnie magnacki. Stawiała ona sobie za cel zakładać „wszystkie wełniane manufaktury w różnych rodzajach“. Omawiano tu zbiorowo, jakie rękodzieła mają być w produkcji uwzględnione, skąd sprowadzać surowce i rzemieślników, gdzie stawiać zakłady. Zajmowano się sprowadzaniem surowca, narzędzi, a zarazem fachowych robotników, którym zapewniano zwolnienie od werbunku i wszelkiego rodzaju obciążeń. Zabiegano o robotnika miejskiego, czerpiąc go przede wszystkim z rezerwuaru sierot i więźniów. Przedsiębiorstwo oparte na zasadach postępowych miało poparcie króla, rządu, sejmu. Manufaktura kapeluszy i pończoch w Gołędzino-

wie pod Warszawą otrzymała zamówienie na dostawę wojskową kapełuszy dla gwardii; sejm oddał do dyspozycji Kompanii przytułek dla sierot i dom poprawy, odebrany spod zarządu konfraterni świętego Benona. „Z tego, co aresztanci w cucht-hauzie zarobią, to wszystko ma być dla tychże sierot na edukację, ubiór i wikt obrócone.“ Z upoważnienia króla rozwinął poważną działalność przemysłową w ekonomiach litewskich podskarbi nadworny litewski Tyzenhaus, który zakładał w różnych punktach rękodzielnie różnego rodzaju, przede wszystkim stworzył dwie osady przemysłowe na przedmieściach grodzieńskich: Horodnicy i Łosośni.

Rozwijała się manufaktura magnatów, gdy zawodziły dochody z rolnictwa; panowie korzystali z prawa monopolu, jaki posiadali w stosunku do siły roboczej, wyzyskiwali pańszczyznę i własne surowce w produkcji przemysłowej w nowych jej formach. Byli wśród ówczesnych magnatów liczni przedsiębiorcy, zdarzały się wśród szlachty-ziemian jednostki pełne inicjatywy, podejmujące z większym lub mniejszym powodzeniem próby w zakresie przemysłu, zwłaszcza wobec ogólnego ożywienia gospodarczego i poważnego wzrostu ludności. Panowie polscy w dobrach swych znajdowali możliwości do tworzenia manufaktur dla produkcji na własny użytek. Zakładali je na wsi, w miasteczkach, w jurydykach warszawskich. Sprowadzali rzemieślników z zagranicy, niewykwalifikowanych robotników brali ze wsi spośród poddanych, spośród żywołu zdeklasowanego, skupiającego się w miastach. Przymusowa bezpłatna lub tania praca miejscowego chłopca lub przybysza stwarzała pomyślne warunki w walce konkurencyjnej. Ze wsi dostarczano rudę, przedzę; ścisły był związek między rolnictwem i włókiennictwem. Powstawały zakłady produkujące przedmioty luksusu: szkło, porcelanę, lustra, dywany, gobeliny, pasy do kontuszy, manufaktury żelaza, płóciennicze, sukienicze, w miastach i miasteczkach: Węgrowie, Staszowie, Niemirowie, Łowiczu, Korcu itd. Manufaktury magnackie miały przeważnie charakter feudalny; rozwijały się w ramach naturalnego gospodarstwa, na podstawie własnego surowca przedsiębiorców, siły roboczej przeważnie pańszczyźnianej, transportu chłopskiego. Liczba ich wzrastała, ale — wobec tradycyjnej ręcznej techniki, słabej wydajności pracy niekwalifikowanej — bez możliwości postępu jakościowego, racjonalizacji.

Odmienny charakter miały manufaktury kupieckie, przeważnie miejskie, najliczniejsze w Warszawie. Materiał rzeczowy w zakresie ich dziejów został częściowo zebrany przez historyków stanisławowskiego okresu<sup>9</sup>, historia ich jednak nie jest opracowana. Dzieje manufaktur pol-

<sup>9</sup> Korzon: Wewnętrzne dzieje, t. II, str. 303—312

skich znane są raczej z późniejszego okresu, o ile przetrwały katastrofę rozbiorową. Z historii manufaktur w Księstwie Warszawskim i w Królestwie Polskim z okresu przedpowstańczego, w Poznańskim, a nawet w Galicji można wyciągać w pewnym stopniu wnioski retrospektywne dotyczące istnienia i rozwoju manufaktur kupieckich na ostatnim etapie Rzeczypospolitej szlacheckiej. Materiał obecnie dostępny nie jest jednak wystarczający do określenia wagi manufaktury kupieckiej w procesie pogłębiania się gospodarstwa kapitalistycznego u schyłku XVIII wieku. Nie jest wyjaśniona sprawa kredytu niezbędnego w przedsiębiorstwie kapitalistycznym, nie jest zbadana poważna rola Żydów w rozwoju nakładu. Manufaktura kupiecka, bardziej niż magnacka zbliżała się, do typu przedsiębiorstwa kapitalistycznego; jej wpływ na życie gospodarcze trudno jest ocenić wobec niedostatecznego jeszcze zbadania jej dziejów, nie należy jednak przeceniać jej ogólnego znaczenia w Polsce szlacheckiej.

Miasta w okresie stanisławowskim utrzymały się przeważnie w dawnej postaci. Wyrastała tylko stolica, która dochodziła do 120 tysięcy mieszkańców. Tu konsolidował się stan mieszczański, rozwijał się przemysł miejski. Zakładano manufaktury produkujące sukno, płótno, powozy, meble — przedsiębiorstwa na ogół niewielkie, oparte na produkcji domowej, ale trwałe, dające zyski.

Technika pracy w manufakturach kupieckich utrzymała się w postaci ręcznej, częściowo tylko zmechanizowanej: niekiedy wprowadzano maszyny, głównie przedziałnicze. Nowa natomiast była organizacja pracy. Wprowadzano pewien podział pracy i specjalizację robotników. Kapitałista kierował pracą, ujętą w karby dyscypliny. Robotnicy byli skoszarowani, często przywiązani do manufaktury. Surowe, dokładne regulaminy obejmowały całe życie robotnika.

Trudny do rozwiązania problem stanowiła sprawa robotnika manufaktury mieszczańskiej. Stopniowo wytwarzał się jego typ, o charakterze przejściowym między rzemieślnikiem średniowiecznym i nowoczesnym proletariackim najemnikiem. Robotnik był to przeważnie z pochodzenia zubożały gospodarz lub rzemieślnik, ze stanowiska aktualnego — poddany z folwarku lub zakładowy z domu pracy, bezrobotny, luźny człowiek, nie związany z miejscem pobytu, nie posiadający stałego warsztatu pracy. Produkcja przemysłowa wymagała odpowiedniego zasobu rąk do pracy. Powstawał naturalny rezerwuar nowej siły roboczej, ale rekrutacja i urobienie robotnika przedstawiało poważne trudności. Ludzie „luźni“, „hultaje“, „hołota“, wyrzuceni poza nawias dawni właściciele warsztatów pracy w mieście i na wsi, służba domowa, kupcy domokrażcy, rzemieślnicy wędrowni, czeladnicy, poddani usunięci przez ucisk pana ze wsi — różnorodne te żywioły tworzyły rezerwę, do której



jednak przedsiębiorcy trudno było trafić i którą trudno było użytkować, nie łatwo bowiem było przerobić samodzielnego rzemieślnika, zdeklasowanego bezrobotnego człowieka — na zdyscyplinowaną część organizmu zbiorowego. Rekrutowano robotników z wolnego najmu, ale głównie ściągano do pracy przymusowej, stosowanej wobec więźniów, włóczęgów, żebraków, sierot z przytułków. Usiłowano ich wychować, wykształcić do pracy w przytułkach, sierocińcach, domach ubogich, w zakładach karnych, więzieniach. Ostroymi zabiegami wdrażano do pracy ciągłej, zespołowej, wykwalifikowanej w służbie dla manufaktury. Szeroko stosowano pracę starców, kobiet i dzieci. Rząd pomagał przedsiębiorcom w ich zabiegach o siłę krajową oraz o wykwalifikowanych fachowców, których ściągano z zagranicy.

Manufaktury kupieckie powstawały w miastach, miasteczkach, na wsi. Jako ich uzupełnienie organizowano chałupnictwo zarobkowe, rzemiosło domowe, głównie w przedalnicztwie lnianym, gdzie chłopci poddani wykonywali pracę nie w charakterze pańszczyzny, lecz najmu; produkcja pozostawała przeważnie w rękach kobiet pracujących w domu. W nowej postaci wytwórczości posługiwano się wzorami czerpanymi z Zachodu. Publicyści ekonomiczni, głównie kameraliści, wzywali społeczeństwo do podniesienia bogactwa narodowego przez zakładanie manufaktur, państwo do podejmowania różnych środków o charakterze protekcyjnym.

Poza przemysłem tendencje protekcyjne rządu obejmowały związany z nim handel, komunikację; usiłowano regulować odpowiednio politykę celną. Powstawał w miastach stan kupiecki, istniało paręset firm, przeważnie cudzoziemskich, które w większości utrzymywały stosunki z zagranicą, pomimo wprowadzonego „cła generalnego“. Kupcy ormiańscy sprowadzali cenne towary wschodnie. Istniały magazyny tkanin, mód, wina, tytoniu, księgarnie, magazyny towarów angielskich, francuskich. Handel wzmógł się znacznie pod opieką władz rządowych, które drogą prohibicji i protekcji pobudzały inicjatywę i przedsiębiorczość żywiół krajowych i zachęcały cudzoziemców do imigracji. Zakładano banki prywatne, które służyły kredytem więcej luksusowej konsumpcji niż przemysłowi i handlowi. „Bankierowie warszawscy byli tak nierozsądni, że pożyczali pieniądze na hipotekę właścicielom i dlatego wszyscy upadli“ (Stroynowski).

Stosunki kapitalistyczne zostały w Polsce zapoczątkowane w okresie stanisławowskim, ale nie od razu się rozwinęły. Brak było przede wszystkim w ówczesnych warunkach gospodarczych chłonnego rynku wewnętrznego. Brak jednolitego rynku narodowego, podstawy zjednoczonego scentralizowanego państwa, dość luźny związek terenów gospodarczych sprawiał, że Polska u schyłku Rzeczypospolitej przedstawiała się jako „federacja“ narodów. W tych warunkach niedostatecz-

nie rozwinęła się polityka merkantylistyczna, poparcie gospodarstwa przez rząd wobec słabej władzy króla, opanowania rządów przez magnatów. Poważną przeszkodą hamującą aktywność, przedsiębiorczość, było zachowanie feudalnych stosunków wytwórczych, poddaństwa. Tradycyjny system stosunków pracy, stały przymus pozaekonomiczny wobec producentów domowych, podwójny wyzysk: feudalno-pańszczyźniany i kapitalistyczny ze strony dziedziców i przedsiębiorców, najsurowsza reglamentacja pracy — wszystkie te warunki pracy hamowały rozwój form kapitalistycznych w przemyśle.

Sprawa mieszczan zajmowała pierwszorzędne miejsce w epoce reform. Działały komisje dobrego porządku, mające na celu uporządkowanie miast; podjęto lustracje dochodów miejskich w celu wykrycia nadużyć starostów; sądy asesorskie w miastach królewskich zostały ożywione. W okresie Sejmu Czteroletniego publicystyka zajęła się poważnie sprawą miejską, która postawiona została na porządku dziennym w obradach sejmowych. Przyczynił się do tego w znacznym stopniu akt zjednoczenia miast, uchwalony przez zjazd delegatów miast królewskich, a świadczący o wyrobieniu politycznym i postawie społeczno-gospodarczej ówczesnych mieszczan. Rezultatem akcji były cztery konstytucje sejmowe, przede wszystkim ustawa kwietniowa. Wobec tego, że większość miast i miasteczek mieściła się w ramach systemu domińskiego, w latyfundiach, majątkach szlacheckich, zaś prawo kwietniowe obejmowało tylko miasta królewskie, rozwinęła się żywa działalność w kierunku uzyskania rozciągnięcia prawa kwietniowego na wszystkie, a nie tylko królewskie, miasta; „zniszczeją do ostatka miasta ubogie, gdy wielkie tylko rządowej doznawać będą opieki“.

Akcję reformy, walkę o nią prowadziła szlachta w sojuszu z mieszczaństwem, objętym przez blok kompromisowy. Mieszczaństwo jeszcze nie dojrzało do przodującej roli. Jeszcze walka gorąca toczyła się wokół zasady: r ó w n o ś ć, której realizację odkładano do czasu zagwarantowania wolności i niepodległości.

„Nie pierwszy to WPan, który nad hasłem dzisiejszym narodowym zastanawia się, i nie pierwszy, który zamiast tego wyrazu Całość czytałeś Równość. Czyli raczej oswojony z poślednim, dziwisz się i pytasz o przyczynę tej zamiany?... Szanuje Naród i szanować zawsze będzie równość obywatelską... Ale hasło to wtenczas dopiero w swych okaże się skutkach, gdy oswobodziwszy z najeźdźców wolnej ziemi granice, radzić zaczniemy o wewnętrznym rządzie, gdy wolni od domowej, obcej przemocy, o ściślejszych między klasami mieszkańców ziemi naszej pomyślimy związkach...<sup>10</sup>



---

<sup>10</sup> List warszawianina do parafianina, Kuźnica Kołłątajowska, str. 19 i nn.

Problem równości występował nie tylko w stosunkach międzystanowych, ale i wewnątrz jednego stanu: zarówno mieszczańskiego jak i chłopskiego. Zróznicowanie ludności w Warszawie było znaczne: patrycjat zbliżał się ku szlachcie, zabiegał skutecznie o nobilitację. Średnie mieszczaństwo było związane z przemysłem w formie rzemiosła i manufaktury oraz z handlem. Wyodrębnił się żywioł czeladników, którzy — zdeklasowani w znacznej części przez usunięcie poza ramy organizacji cechowej — tworzyli masę opozycyjną, buntowniczą. Stolica była poza tym azylem dla wszelkiego rodzaju nieużytków społecznych. Różnice między poszczególnymi warstwami prowadziły do walk klasowych w mieście. Pogłębiał się antagonizm klasowy w miarę wzrastającego rozwarstwienia mieszczaństwa. Koniunktura sprzyjająca przedsiębiorcom przemysłowym, kupcom, bankierom, wzrost rentowności przemysłu i handlu wpływał na wzmocnienie patrycjatu, a jednocześnie rósł w liczbę plebs, którego interesy ekonomiczne szły odmiennymi torami.

W Warszawie, która stała się nowoczesną stolicą, w Krakowie, w rewolucyjnym Wilnie dawne i nowe napływowe pospólstwo odgrywało w okresie działań Sejmu, a zwłaszcza w czasie walk powstańczych, odrębną i poważną rolę. Stanowiło ono żywioł, którym kierowali „jakobiści“, „czerwoni“ członkowie klubów. Toczyła się walka klasowa o treść społeczną powstania; w walce tej brały udział wszystkie klasy społeczne. Zapał wojenny „ulicy“ wyzyskiwany był przez radykałów, którzy dążyli do przeobrażenia Insurekcji w rewolucję sankiulocką, zabiegali o pomoc jakobińskiej Francji<sup>11</sup>.

Ale nurt demokratyczno-rewolucyjny tracił na sile, proces radykalizacji został osłabiony. Już akt krakowski odraczał reformy. Tymczasem w Warszawie, zwłaszcza po uwolnieniu stolicy, nastroje rewolucyjne wśród jej obrońców, postawa mas antymagnackich, wzrastały. Kluby żądały akcji antytargowickiej. Ostry kurs przybrały wypadki na Litwie. Wzburzenie plebsu w Warszawie doprowadziło do wypadków majowych, egzekucji czerwcowych, a w lipcu do demonstracji ulicy i wyroków śmierci.

Obóz szlachecko-mieszczański, wytwarzający wspólny program reform, składał się ze słabego mieszczaństwa — patrycjatu miejskiego, pozostającego w antagonizmie do plebsu — oraz z nielicznej postępowej szlachty. Nie dojrzały jeszcze stosunki polskie w XVIII w. do decydujących głębokich reform przeprowadzanych od dołu, do przeobrażenia feudalnego gospodarstwa i społeczeństwa w treści i formie w gospodarstwo kapitalistyczne, w społeczeństwo burżuazyjne. Brak w Polsce silnej władzy monarszej, scentralizowanego rządu, „absolutyzmu oświeco-

---

<sup>11</sup> H. Jabłoński: Sąd kryminalny wojskowy w roku 1794, 1935

nego“ uniemożliwił również przeprowadzenie z góry reform korzystnych dla całości państwa, wbrew opozycji szlachty, magnatów. W okresie powstania Polska nie weszła na drogę rewolucyjną — oparła się o szerokie masy społeczne. Ruch chłopski i ruch plebejski szły odrębnymi torami. Francji robespierowskiej Polska nawet po szubienicach czerwcowych wydawała się za mało radykalna.

Chronologiczne oznaczenie etapów w procesie rozwojowym poza zasadami metodologicznymi uzależnione jest przede wszystkim od stopnia badań naukowych, materiału źródłowego, jakim historiografia rozporządza w danym momencie. Obecne osiągnięcia naukowe pozwalają stwierdzić, że Polska XVIII wieku nie zdołała przewyciężyć swego feudalnego rozkładu i w szybkim tempie zmierzała ku upadkowi narodowo-państwowemu. Na przełomie XVIII i XIX w. jednak na gruncie dominującej jeszcze struktury ekonomicznej społeczeństwa feudalnego na ziemiach polskich kształtowało się już gospodarstwo kapitalistyczne na pierwszym etapie swego rozwoju. W warunkach pomyślniejszych: pokoju światowego, polepszającej się koniunktury gospodarczej, w atmosferze protekcji rządowej czynsz w rolnictwie, a zwłaszcza manufaktura w przemyśle bujnie rozwinie się w następnym okresie — na zmniejszonym terytorium w Królestwie Polskim, w którym najwcześniej proces rozwojowy doprowadzi do przewyciężenia ustroju feudalnego przez nowoczesny porządek kapitalistyczny.

## НАТАЛИЯ ГОНСЕРОВСКА

СООТНОШЕНИЕ ПОЛИТИЧЕСКИХ И ПРОИЗВОДСТВЕННЫХ СИЛ  
В ЭПОХУ ПРОСВЕЩЕНИЯ В ПОЛЬШЕ

Экономические и социальные перемены, происходившие в станиславовское время, в момент культурного возрождения и политического упадка, были признаками углубляющегося тогда в Польше процесса распада феодализма и одновременно с ним развивающегося в начальных формах капитализма.

Социально-экономическая база польского Просвещения представляет собой раннюю стадию промышленного капитализма. В государстве количественно преобладает феодальный строй, с его барщиной в деревне и ремеслом в городе, но решающее значение в области прогресса, развития производственных сил и продукции приобрели уже капиталистические элементы, именно оброк (чинш) в сельском хозяйстве и мануфактура в промышленной продукции.

Оброк (чинш) и мануфактура сыграли в Польше, так же точно как и в других странах, свою историческую роль переходных форм от барщины и ремесла к свободному крестьянскому хозяйству и фабрике.

Во второй половине XVIII в. в сельском хозяйстве господствовало поместье с крепостной зависимостью крестьян, натуральное хозяйство, замкнутое, изолированное от внутреннего рынка, опирающееся на крестьянских повинностях, вполне зависящее от труда даваемого деревней. Феодальная земельная рента поглощала почти всю добавочную продукцию крестьянина, барщина в конечном итоге вела к нищете и невежеству.

Дворянство имело полный перевес в области определения отношений между бариним и крестьянином и экономическую политику подчиняло собственным хозяйственным интересам. В зависимости от них создавалась структура барского хозяйства и отношения между бариним и подданными крестьянами, между прочим форма феодальной земельной ренты. Благоприятная конъюнктура для торговли хлебом влияла на упрочение барщины, самого тяжелого вида ренты — отработки. Ограничение экспорта за границу уменьшало барщину в пользу оброка (чинша), вызывало распад натурального хозяйства и рост социального разделения труда.

В момент I-ого раздела Польша теряла позицию хлебного амбара Европы, теряла свои важнейшие рынки сбыта на Западе. Цены зернового хлеба падали. Увеличивался риск ведения помещиками хозяйства исключительно на свой собственный счет, особенно вследствие слабой продуктивности крепостного труда.

Рядом с этим вся страна была охвачена волнениями, крестьянским «бунтом». Крестьяне оказывали пассивное сопротивление, труд их отличался слабой продуктивностью, часто случались «побеги». Крестьяне жаловались своим господам и в суд на барский гнёт, в первую очередь на барщину, на подданство, требовали наделения землей и предоставления прав. Спорадически, но довольно часто, в разных местностях классовый антагонизм принимал формы восстаний.

В этих условиях всё сильнее появляется стремление к замене барщины оброком (чиншем). Крестьянское хозяйство входит на путь товарной продукции, наемного труда при обработке земли и в мануфактурном производстве.

Перевод на оброк (чинш) распространяется в первую очередь в государственных поместьях; в частных — в зависимости от характера хозяйства. Метод этот применяется прежде всего теми магнатами, которые стремились к экономическому прогрессу, рационализации и повышению продуктивности хозяйства, улучшению доро-

гого административного управления поместий и тем самым к обеспечению постоянного непосредственного дохода.

Денежная рента вводила момент договора между бариним и крестьянином, ускоряла раскрепощение крестьян, но не изменяла в корне производственных и рыночных отношений. Система денежной ренты развивалась медленно, осуществление её представляло большие затруднения для дворян и крестьянских масс, но все таки она постепенно распространялась.

Оброк (чинш) не ликвидировал феодалных отношений, но создавал основание для дальнейшего экономического и социального прогресса, для развития товарно-денежного оборота, охватывающего деревню и город. Он подготовлял возникновение в феодалных рамках новых производственных отношений.

Новые политические идеи стали выражаться с большой живостью в публицистике, поддавались влиянию течений французского «Просвещения» а в экономической области — теории французских физиократов, для которой центральным вопросом в Польше являлось раскрепощение крестьян, как основное условие капиталистического хозяйства.

Теории содействовали явления жизни -- усиливающаяся борьба крестьян за свободу. Крестьяне старались облегчить свою участь путем побегов к «лучшему барину», в город, за границу. Крестьянская масса становилась всё подвижнее. Росло её сопротивление. Сплошь да рядом в отдельных пунктах вспыхивали крестьянские восстания. Активное и пассивное сопротивление подавлялось жестокими наказаниями, но борьба продолжалась.

Дворянство по своему отношению к крестьянским реформам распалось на две группы: консервативную и прогрессивную. Но даже авторы краковского акта 1794 г., представители тогдашнего польского «демократизма», в минуту крайне опасную для независимости и территориальной целостности Польши не решились провозгласить принцип «социального равенства». Устрашились они вспышки революции и полного упразднения дворянских привилегий.

Подобную роль, какую сыграла денежная рента в сельском хозяйстве в области развития товарного производства (еще в рамках феодалного строя) — в промышленности сыграла мануфактура. Денежная рента ускоряла развитие рыночных отношений, мануфактура создавала их базу.

Упадок ремесленной техники и цеховая обособленность тормозит прогресс промышленной продукции. В существующем наличии сырья и рынка возникали капиталистические предприятия, опирающиеся на кустарный труд или в форме мануфактур. Предпринимателем являлся помещик, цеховой мастер или городской купец — словом лица обладающие капиталом. Рабочими были ремесленники или неквалифицированные крестьяне, наёмные либо крепостные. Капитал отделялся от труда.

Мануфактура в Польше XVIII в. не представляла собой господствующей формы производства, но она содержала в себе капиталистические элементы — основа экономического прогресса. В станиславовской Польше индустриализация страны началась в капиталистических формах.

Вопрос индустриализации вызывал всеобщий интерес. Основывались разного рода предприятия с производством для рынка. Главную роль в этом движении сыграли магнаты и купцы. Самое большое и прочное значение для развития капитализма оказалось за купеческими, городскими мануфактурами. Но в рассматриваемом периоде они пока были еще самые слабые, в своем охвате они уступали мануфактурам вельмож.

Очень трудной проблемой становился вопрос мануфактурного рабочего. Естественным резервуаром новой рабочей силы являлись преимущественно деклассиро-

ванные городские и деревенские элементы, но набор и подготовка рабочих представляли серьезные затруднения. Техника труда сохраняла преимущественно форму ручной работы. Новшеством являлась организация труда, применяющая некоторое его разделение.

Капиталистический строй был уже в Польше на лицо, но развивался медленно. Прежде всего недоставало общего национального рынка. Правительство в недостаточной мере поддерживало национальное хозяйство. Большим препятствием являлся крепостной строй деревни. Попьская буржуазия не были в состоянии взять на себя первенствующую роль. Традиционная система в области труда, двойная эксплуатация (феодално-крепостная и капиталистическая) со стороны помещиков и предпринимателей, строгая регламентация труда — всё это факторы, которые тормозили развитие капиталистических форм в промышленности.

## МЕЧИСЛАВ ЖИВЧИНСКИ

### ФИЛОСОФСКИЕ ВЗГЛЯДЫ СЦЕГЕННОГО НА ИСТОРИЮ

Ссылаясь на неизданную до настоящего времени а вследствие этого неизвестную историкам рукопись Сцегенного, представляющую собой заметки на полях книги Буцинского под заглавием: Просвещение в Польше, изданной в 1873 г., автор исправляет некоторые существовавшие до сих пор ложные взгляды на Сцегенного.

Оказывается, что кроме писателей, которые давно уже приводились в исторической литературе, на взгляды Сцегенного сильно повлияли Лелевель и Врублевски, а главным образом Шайноха. Принимая как исходную точку от Шайнохы его теорию нашествия и романтический взгляд на жизнь народа, как на жизнь организма, Сцегенны считает, что Польша у самых начал своей истории носила зародыш смерти. Он был результатом покорения первобытных поляков — славян норманами. Общественная прослойка покорителей т. е. древнее дворянство и происходящее от него высшее духовенство, руководилась исключительно классовым эгоизмом, выражавшемся прежде всего в угнетении крестьян.

Сцегенны не стал в своих рассуждениях на точку классовой борьбы, но считал возможным примерение крупных земельных собственников с крестьянами под условием раскрепощения последних. Сцегенного характеризует горячий патриотизм, отрицательное отношение к папству, но в итоге — нет основания считать его социалистом а тем более предшественником Маркса. Сцегенны это исключительно радикальный, присвоивший себе и повторяющий чужие взгляды и мысли не всегда последовательный, народный морализатор.

Il devint chose évidente qu'il était impossible de baser la défense nationale uniquement sur la noblesse. Le centre de gravité devait reposer sur l'obligation des paysans à faire leur service militaire. Comment était-il donc possible que le paysan, en tant que sujet instruit et commandé par son seigneur ne devint par conséquent à l'instar de la tradition frédéricienne, un automate militaire (car, comme nous l'avons relevé plus haut, la Pologne ne pouvait aucunement se payer le luxe d'une puissante armée régulière), au lieu de devenir un soldat citoyen, luttant avec enthousiasme „pour défendre son pays et ses libertés“.

Dans les projets politiques de Kołłataj le problème de la milice occupe une grande place. Pour la première fois Kołłataj prit la parole à ce sujet dans son mémoire manuscrit de 1784, intitulé *Sur le renouvellement de l'école des chevaliers et le rétablissement des milices des palatinats*.

Il développa cette idée lors de la Diète de 4 ans dans ses *Lettres d'un Anonyme*, et dans *La loi politique de nation polonaise* Il revint sur cette pensée après la défaite de 1792, dans son oeuvre intitulé: *Sur l'institution et la chute de la Constitution du 3-e Mai*

Kołłataj désire en même temps créer une armée régulière basée sur un système de recrues paysannes faites par cantons.

Au cours des préparatifs de l'insurrection de Kościuszko, il suit avec enthousiasme les triomphes de l'armée révolutionnaire française. Dans ses conceptions militaires, il discerne de plus en plus clairement l'aspect social du problème. L'appui de la défense nationale sur les paysans et les bourgeois, devrait selon Kołłataj, être lié avec des droits politiques pour les bourgeois et avec des réductions d'impôts pour les paysans La proclamation de Połaniec, au cours de l'insurrection de 1794, doviendra l'expression concrète d'une pareille tendance. Ce n'étaient pourtant que des demi-mesures qui au moyen d'une phraséologie pseudo-bourgeoise servaient seulement à masquer l'antagonisme de la classe féodale.

Les politiques en chef appartenant à la noblesse ne pouvaient se décider à libérer radicalement les paysans et à les rendre propriétaires, — seul moyen de résoudre le problème de la force armée des citoyens.

Dans cet article, le point de vue de Kołłataj a été précédé par la discussion d'idées polonaises antérieures, ainsi que de modèles occidentaux, et ont été présentés en connexion avec les publications de l'époque et les débats de la diète du temps de Kołłataj. La comparaison de ces matériaux démontre à quel point dans le secteur du problème de la défense nationale, les éléments de la vieille noblesse et les éléments progressistes s'entreheurtèrent et, même temps, se pénétraient mutuellement. C'est une contribution qui permettra de mieux connaître le caractère spécifique des luttes polonaises nationales pour l'indépendance.

## NATALIA GAŚIOROWSKA

### LES ÉLÉMENTS DU SYSTÈME DE PRODUCTION AU XVIII SIÈCLE EN POLOGNE

Les changements économiques et sociaux qui se produisent lors de la renaissance culturelle et la décadence politique sous le règne de Stanislas Auguste reflètent le procès en cours, consistant dans l'aggravement de la dissolution de la féodalité ainsi que dans la formation progressive du capitalisme.



Les bases sociales et économiques de cette époque en Pologne représentent le premier étape du capitalisme industriel. Dans le système féodal dominant encore comme quantité, où la corvée règne à la campagne et le métier dans les villes, — ce sont des éléments capitalistes: le cens dans l'agriculture et la manufacture dans l'industrie, qui exercent déjà une influence décisive sur le progrès du système de production. Le cens et la manufacture jouent en Pologne, ainsi que dans les autres pays, leur rôle historique comme formes de transition de la corvée et de l'artisanat à la propriété paysanne libre et à l'usine.

Dans la seconde partie du XVIII-e siècle, l'agriculture était basée sur le servage et la corvée; c'était une exploitation naturelle close, isolée du marché intérieur, fondée sur les redevances des paysans et dépendant du travail fourni par le village. La rente féodale absorbait presque tout le produit supplémentaire du serf, la corvée le réduisait à la misère et à l'obscurantisme.

La prépondérance de la noblesse dans le règlement des rapports entre seigneurs et paysans était assurée; la noblesse adaptait la politique économique à ses propres intérêts et façonnait en conséquence la structure du domaine rural, les relations entre le château et les serfs entre autre la forme de la rente foncière. L'écoulement favorable du blé renforçait le système de la corvée, forme de rente la plus onéreuse; la restriction de l'exportation à l'étranger affaiblissait la corvée au profit du cens, favorisait la dissolution du système rural naturel et le développement de la repartition sociale du travail.

Au moment de son premier partage, la Pologne cessait d'être le grenier de l'Europe, perdait ses débouchés à l'Occident, le prix des blés baissait. Le risque de l'exploitation des domaines par les propriétaires augmentait, — surtout en cas du faible rendement de la corvée.

En même temps le pays tout entier était miné et agité par la „révolte“ des paysans; ceux-ci faisaient une résistance passive, travaillaient à rendement insuffisant, la désertion était fréquente. On adressait aux propriétaires fonciers et à la justice des „suppliques“ portant plainte contre l'oppression, la corvée, le servage et pour l'octroi des terres et d'autres droits. Souvent l'antagonisme des classes trouvait libre cours dans un soulèvement.

Dans ces conditions, la tendance de remplacer la corvée par le cens apparaît de plus en plus. L'économie paysanne se transfert dans la production des marchandises, le travail mercenaire sur le sol ou dans la manufacture.

Le système du cens se développa surtout dans les domaines d'État. Dans les domaines privés, il dépendait de la nature de l'exploitation rurale. Il fut adopté principalement par de grands seigneurs qui visaient au progrès, à la rationalisation, à l'augmentation du rendement, à l'élimination d'une administration coûteuse, ce qui devait assurer un revenu direct permanent.

La route pécunière donnait lieu à un contrat entre le seigneur et le roturier, pressait l'émancipation de ce dernier, mais n'apportait pas un changement radical à l'état de la production et du marché. Ce système se développait lentement, suscita de grandes difficultés à la noblesse et à la masse paysanne, mais se répandit graduellement.

Sans liquider le régime féodal, le cens servit de base au progrès économique et social, au développement du trafic des marchandises et des fonds qui englobait aussi bien la campagne que les villes et frayait la voie à un système de production dans l'ancien cadre féodal.

La pensée politique réveillée s'exprimait dans la presse de plus en plus active, subissait l'influence des philosophes français de l'époque et, dans le domaine économique, celle des physiocrates. Les point central de cette dernière doctrine en Pologne, ce fut l'émancipation du paysan, condition de l'économie capitaliste.

La théorie fut confirmée par la pratique, c'est à dire par la lutte libératrice des paysans, toujours croissante. Les roturiers se sauvaient pour chercher un meilleur maître ou une place dans la ville, franchissaient les frontières; les masses devenaient plus mobiles et résistantes. En certains lieux, des soulèvements de paysans éclatèrent. La résistance active ou passive fut réprimée à l'aide de châtiments cruels. Cependant la lutte continuait.

En matière de réformes rurales, la noblesse se divisa en deux camps: l'un conservateur, l'autre progressiste mais les auteurs même de l'acte de Cracovie, de 1794, qui représentaient „la démocratie“ polonaise de l'époque, n'osèrent pas établir le principe de l'égalité sociale, malgré le péril extrême menaçant l'intégrité et l'indépendance de la République. Ils craignaient le déchainement du mouvement révolutionnaire et l'abolition du privilège nobiliaire.

Pareillement à la rente pécunière dans l'agriculture, la manufacture contribua dans l'industrie à la production de marchandises pour le marché dans le régime encore féodal. La rente pressa le développement du marché, la manufacture en forma la base.

La décadence de la technique artisanale, l'exclusivité des corporations freinaient la production industrielle. Dans des conditions favorables aux matières premières et au marché, les entreprises capitalistes furent créées sous forme de baye de fonds ou de manufacture. Les propriétaires fonciers, les maîtres de corporations, artisans et les marchands disposant des capitaux nécessaires, devenaient bayeurs de fonds. Les ouvriers, c'étaient des artisans et des paysans, mercenaires ou corvéables. Le capital se sépara du travail.

La manufacture du XVIII-me siècle en Pologne n'était pas la forme dominante dans la production industrielle mais c'est là que demeuraient les éléments capitalistes, donc ceux du progrès économique. A cette époque, l'industrialisation de la Pologne fut inaugurée sous une forme capitaliste.

La question de l'industrialisation éveilla l'intérêt général. Toutes sortes d'entreprises furent établies en vue de la production pour le marché. Les seigneurs et les marchands y jouèrent le rôle principal. C'est la manufacture marchande, urbaine, qui fut la plus solide et la plus importante pour l'essor du capitalisme, mais elle était alors la plus faible et céda le pas à la manufacture seigneuriale.

Le problème de l'ouvrier de manufacture était difficile à résoudre. Il y avait un réservoir naturel de main-d'oeuvre, constitué principalement par des éléments déclassés de la ville et de la campagne, mais l'embauchage et la formation de l'ouvrier présentaient des difficultés considérables. Généralement la technique du travail consistait encore dans le travail manuel, mais son organisation comportait déjà la division de la besogne.

Le système capitaliste fut inauguré, mais son développement fut assez lent. Il manquait surtout un marché national uniforme. L'appui du gouvernement était insuffisant; la conservation du servage présentait un obstacle sérieux; la bourgeoisie n'était pas encore venue à la maturité pour devenir une classe dirigeante. Un système traditionnel de travail; une double exploitation: féodale et capitaliste, une réglementation rigoureuse du travail — tous ces facteurs entravaient le développement des formes capitalistes dans l'industrie.